

Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie



Podejmując próbę dokonania chociażby najbardziej ogólnych porównań, dotyczących rozwoju przemysłu celulozowo-papierniczego, konieczne jest ustalenie jakiegoś charakterystycznego punktu odniesienia.

Wydało się, że warto zastanowić się nad wyborem jednego z dwóch punktów — roku 1938, jako ostatniego roku produkcji okresu międzywojennego i roku 1946, jako pierwszego pełnego roku produkcji po zakończeniu wojny.

Biorąc pod uwagę duży stopień dewastacji urządzeń spowodowanej przez okupanta oraz zniszczenia wojenne, które uniemożliwiły pełne uruchomienie przemysłu w roku 1946, przyjmując za podstawowy punkt odniesienia rok 1938.

CHARAKTERYSTYKA PRZEMYSŁU Z OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Polski przemysł celulozowo-papierniczy osiągnął następującą wielkość produkcji w 1938 r.:	
— papier i tektura:	247.000 t
— celuloza ogółem:	98.100 t (109.000 t)
— ściór drzewny:	70.300 t (78.000 t)

W nawiasach podano produkcję przy suchości 90 procent.

W skład przemysłu wchodziło 6 celulozowni oraz 46 papierni i tekturowni przy czym do największych należały fabryki we Wrocławiu, Mysłkowicach, Kaletach i Kluczbogu, które łącznie dawały 68 procent krajowej produkcji celulozy i 40 proc. papieru, a w zakresie asortymentów specjalnych liczyły się również zakłady w Żywcu i Jezioronie (Mirków).

Większa część przemysłu składała się jednak z małych fabryk, najczęściej — pozabawionych bocznie kolejowych, wadliwie rozplanowanych lub umieszczonych w adaptowanych budynkach, bez perspektyw rozwoju.

Przebieg rocznej produkcji papieru i tektury, przypadająca na jedną fabrykę wynosiła 5.400 t, na jedną celulozownie przypadając 18.200 t produkcji. Produkcja papieru i tektury wynosiła 1,1 kg na jednego mieszkańca (przy średniej światowej 14 kg), co stanowiło Polskę na jednym z ostatnich miejsc w Europie.

W ówczesnych warunkach polityczno — społecznych i gospodarczych, gdzie w pierwszej kolejności

ROZWÓJ PRZEMYSŁU CELULOZOWO-PAPIERNICZEGO W POLSCE LUDOWEJ

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do uruchamiania ociekających maszyn i urządzeń oraz do poszukiwania urządzeń wywiezionych przez okupanta, z których część została odnaleziona i wróciła na dawne miejsce.

Dzięki ofiarnej pracy załóg, które przejęły fabryki jako własność społeczną, poziom produkcji z 1938 roku, przemysł celulozowo-papierniczy osiągnął już w roku 1947.

Jednocześnie przystąpiono do odbudowy całkowicie zniszczonych fabryk: celulozowni sierzczynie w Niedomicach, którą uruchomiono w 1950 r., papierni w Skolwinie k/Szczecina, która rozpoczęła produkcję w 1953 roku oraz celulozowni sierzczynowej w Kostrzynie przekazanej do eksploatacji w 1958 r.

Niezależnie od prowadzonej od budowy, zapoczątkowanej budowy od podstaw nowoczesnych zakładów zlokalizowanych w rejonach pozabawionych przemysłu, a posiadających duże zasoby siły roboczej. Do tego typu przedsięwzięć należała budowa Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Ostrołęce

uruchomiona w 1959 r., a następnie celulozownia sierzczynowa i wytwórnia maszyn półchemicznej, które przekazano do eksploatacji w 1966 r. Podobnie zlokalizowano Zakłady Celulozowo — Papiernicze w Świeciu n/Wisła, z tym jednak, że zakład ten zaprojektowano z niespotykanym dotychczas w skali kraju rozmachem.

Pierwszy obiekt produkcyjny — celulozownie bukowa uruchomiono już w roku 1968, pierwszą maszynę papierniczą w roku 1970, następnie drugą i trzecią w latach 1971 i 1972 oraz celulozownie sosnowa w roku 1972, dzięki czemu — uzyskano gwałtowny wzrost produkcji celulozy sierzczynowej, aż o ponad 30 procent i papierów o 7,5 procent w stosunku do roku poprzedniego w skali całego przemysłu.

W 1961 r. w ramach programu aktywizacji Ziemi Zachodnich podjęta została decyzja budowy nowoczesnej papierni w Kostrzynie n/Odrą, usytuowanej przy niedawno odbudowanej celulozowni oraz związanej z nią bieżni celulozy.

Pierwszy obiekt nowej papierni, maszyna papiernicza nr 1, przeznaczona do produkcji papieru białych, została uruchomiona w 1968 r. a następną maszynę papierniczą nr 2, przystosowaną do produkcji papierów akwowych adano do eksploatacji w roku 1970.

Równoległe z budową nowych zakładów, prowadzono rozbudowę istniejących: Zakłady Papiernicze w Jezioronie uruchomiły w 1964 r. nową tekturownicę, a w roku 1962 nowoczesną kartoniarnię.

W Zakładach Celulozowo-Papierniczych we Wrocławiu w 1957 roku uruchomiono — nową maszynę papierniczą łącznie z obiektami do uzdatniania wody produkcyjnej a w 1968 roku wyparke ługów posierzczynowych.

Zakłady Celulozowe w Niedomicach uruchomiły w 1963 r. maszynę do produkcji waty celulozowej, a następnie spirytusownię i drożdżownię.

Prócz rozbudowy przemysłu prowadzono jednocześnie modernizację istniejących maszyn i urządzeń, z których pokrótce można wymienić: maszynę papierniczą I w Skolwinie k. Szczecina, maszynę papierniczą IV w Mysłkowicach, maszynę papierniczą I i III w Rudawie oraz maszynę papierniczą

(Ciąg dalszy na str. 2)

Celuloza

ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
KOSTRZYŃ, 27. VII—10. VIII. 1974 R. Cena 50 gr

Tempo polskich przemian Drogi awansu

Awans z grupy krajów surowcowo-rolniczych o niskim poziomie uprzemysłowienia do grupy krajów średniozwykłych, zajmujących pod względem wielkości produkcji przemysłowej miejsce w pierwszej dziesiątce świata — to miara naszych dokonań w przeliczeniu zaledwie 30 lat.

Dla przykładu: w 1938 r. roczny dochód narodowy Polski w przeliczeniu na 1 mieszkańca obliczany był na 200—250 dolarów — dziś szacowany jest na nieco powyżej 1000 dolarów. Obecnie w krajach o niższym niż u nas poziomie dochodu narodowego na 1 mieszkańca żyje ponad 2,6 mld osób, tj. 74 proc. ludności świata.

O przemianach w strukturze gospodarczej naszego kraju świadczą także inne wskaźniki; o kierunkach rozwoju w coraz większym stopniu decyduje przemysł. Np. w roku ubiegłym jego udział w tworzeniu dochodu narodowego przekroczył 50 proc. Udział rolnictwa w tym samym okresie zmniejszył się o 14,2 proc. (w 1947 r. — 55,8 proc.), ale jego produkcja była dwukrotnie większa niż przed 27 laty.

Dane te ilustrują nie tylko postęp w rozwoju przemysłu i rolnictwa. Odzwierciedlają także głęboko sięgające przemiany społeczne i cywilizacyjne, które objęły większość miast i terenów naszego kraju. Punktem wyjścia tych przemian była zapoczątkowana w pierwszej połowie lat 50-tych industrializacja gospodarki. Jej bezpośrednim i pierwszym następstwem stała się nie notowana nigdy na tak wielką skalę migracja ze wsi do miast, dalszym zaś — znaczny wzrost liczby ludności utrzymującej się z pracy poza rolnictwem; w przemyśle, budownictwie, transporcie i usługach.

W rezultacie w minionych 25 latach co najmniej 3 mln ludzi przeszło do zajęć pozarolniczych; obecnie na 1 zatrudnionego w rolnictwie przypada 3 zatrudnionych w innych dziedzinach. W porównaniu z początkiem lat 50-tych udział pracujących w rolnictwie zmalał o połowę i wynosi ok. 28 proc. Ludności zawodowo-cywilnej. Postęp w rolnictwie, wyrażony zaś w wzroście liczby sianokosów (62,8 tys. w 1960 do 315 tys. w 1973 r.), zakończeniu procesu elektryfikacji wsi, systematycznym zwiększaniem dostaw nawozów sztucznych, a ostatnio także efektywnymi zmianami w sterowaniu rozwojem produkcji roślinnej i zwierzęcej, powoduje utrzymywanie udziału zatrudnionych w tym dziale gospodarki. Zmniejsza się więc coraz bardziej dystans jakości i ilości między rolnictwem a innymi dziedzinami, w których udział ten waha się w granicach 10—15 proc.

Tym przekształceniom strukturalnym będącym następstwem rozwoju przemysłu i postępu w urbanizacji kraju towarzyszył szybki wzrost zatrudnienia. W gospodarce społecz-

niej zwiększyło się ono w latach 1958—1972 z ok. 6.350 tys. do 10.146 tys. osób. Tempo tego przyrostu — szczególnie wysokie w latach 1958—1970 — świadczy zarazem o pomyślnym rozwiązaniu problemu, który w takich rozmiarach i w tym czasie nie występował prawie w żadnym z krajów europejskich; zatrudnienie najliczniejszych w Polsce rolników powolnych wkraczających w wiek zdolności do pracy.

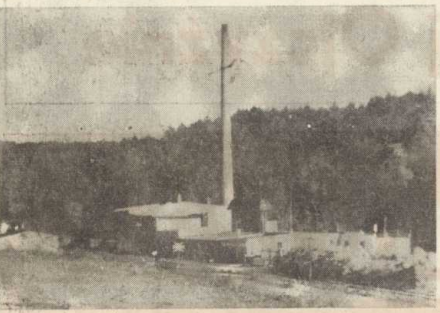
Równocześnie rozwiązywano inny ważny problem: podnoszenia poziomu kwalifikacji zawodowych. Wystarczy przypomnieć, że w tym samym okresie w gospodarce społecznej ponad dwukrotnie zwiększyła się liczba pracowników z wykształceniem wyższym, a ponad 2,5-krotnie — ze średnim zawodowym i ogólnokształcącym.

Te rezultaty rozwoju społeczno-gospodarczego w połączeniu ze stopniowym odpięciem fałszywej „produkcyjności” wyczu demograficznego spowodowały, że obecnie jednym z podstawowych zadań jest stworzenie mechanizmów sprzyjających racjonalnemu wykorzystaniu potencjału wiedzy, kwalifikacji i doświadczenia kadr. Służą temu już wprowadzone i wprowadzane nadal zmiany w systemie zarządzania — ośrodkami i wyprzedzeniem rozwiązań — program poprawy warunków życia społeczeństwa. Jego celem jest z jednej strony zrównanie uprawnień różnych grup społeczno-zawodowych w korzystaniu ze świadczeń socjalnych (np. zasiłków chorobowych, bezpłatnej opieki lekarskiej) z drugiej zaś — spowodowanie ekonomicznie uzasadnionej przebudowa systemu wynagrodzeń za pracę i wzrost płac realnych.

Uruchomienie zasad nowej polityki społeczno-gospodarczej datuje się od niedawna. Tym bardziej na uwagę zasługują uzyskane ostatnio wyniki. Syntetycznym i zobiektywizowanym kryterium ich oceny jest uzyskanie w latach 1971—1973 jedno z najwyższych w świecie tempo wzrostu naszego dochodu narodowego. Bardziej szczegółowe i nie mniej wymowne są też niektóre dane porównawcze z lat 1972—1973. W okresie tym wydajność prac w przemyśle wzrosła o 9 proc., a w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych — o 12,7 proc. podzaskądny plan nakładów opiewał na 5,7 i 6,7 proc. przyrostu produkcji przemysłowej uzyskany został w 76,7 proc. w wyniku wzrostu wydajności pracy (w planie przewidywano 60,8 proc.). Równocześnie średnia płaca nominalna netto w gospodarce społecznej zwiększyła się o 11 proc., a realna — o 10,8 proc., natomiast dochody realne z wynagrodzenia za pracę wzrosły o 13,9 proc.

Takie przyspieszenie tempa społeczno-gospodarczego rozwoju było w przeszłości i jest obecnie udziałem tylko nielicznych krajów świata.





Widok ogólny starej fabryki w Łapinie.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pieniące w Jeziornej, Żywcu i Karkonoskich Zakładach Papierniczych. Przeprowadzono również częściową modernizację celulozowni we Wrocławiu, Kłuczkach, Kostrzynie i Kaletach.

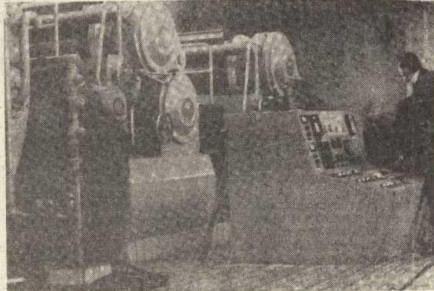
Rozbudowa przemysłu spowodowała zwiększenie zakładów w 1972 roku w stosunku do roku

nistych niecałe 5,5 razy i ścięru drzewnego ponad dwukrotnie.

Najmniejszą dynamikę wzrostu wykazywał ścięru drzewny, który zastępowano masami półchemicznymi i wysoko wydajnymi.

Wzrost produkcji pozwolił na zwiększenie spójności papieru i tektury z około 7,1 kg w 1938 r. do 36,9 kg w 1972 roku, czyli nie-

Rozwój przemysłu celulozowo-papierniczego w Polsce Ludowej



Fragment celulozowni sosnowej — maszyna odwadniająca w Świeciu nad Wisłą.

1938, papieru i tekturowni z 46 do 59 tj. o 30 procent, wytworzył mas włóknistych z 6 do 18 tj. o 300 procent. Średnia produkcja przypadająca na jedną fabrykę wzrosła z 5.400 ton do 17.400 ton (wskaźnik wzrostu 3,2) i wytworzył mas z 18.200 do 29.700 ton (wskaźnik wzrostu 1,63).

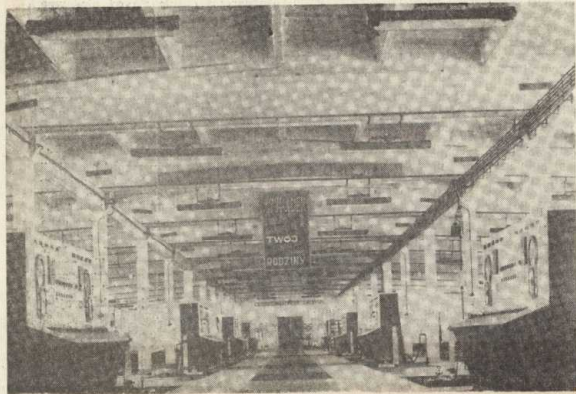
Wzrost produkcji całego przemysłu osiągnięty do roku 1973 w porównaniu z wynikami przedstawił się następująco w poszczególnych asortymentach: produkcja papieru wzrosła 4,5-krotnie, tektury niemal 5-krotnie, mas włók-

no powyżej pięciokrotnie. Nie można jednak przemilczeć faktu, że chociaż wzrost ten wydaje się imponujący, jest mimo tego nieodpowiedni, jest mimo tego nieodpowiedni, jest mimo tego nieodpowiedni.

Władze partyjne i państwowe biorąc pod uwagę opóźnienie w rozwoju tej gałęzi przemysłu, zleciły opracowanie planów rozwoju, przewidujących podwojenie produkcji papieru i tektury o około dwa miliony ton na jeden rok i wskaźnika zużycia około 70 kg na jednego mieszkańca.

Wzrost ten ma zapewnić budo- wa trzech wielkich kombinatów celulozowo-papierniczych.

mgr inż. Jan SZYMAŃSKI



Zautomatyzowana hala Oddz. Gap. Wodno-Ściekowej w ZCP — Wrocław.

LIST POCHWALNY

EPD przestało być pojęciem nieznanym

Ob. mgr inż. Wojciech Księżycki Kierownik Wydziału Automatyki i Pomiarów ZCP.

W miesiącu maju 1973 r. zostało Wam powierzone zadanie zorganizowania w ZCP Komórki Elektronicznego Przetwarzania Danych. Po odbyciu 3-miesięcznego kursu, kierując jednocześnie Wydziałem Automatyki i Pomiarów, przystąpił do pracy nad wdrażaniem pierwszego modułu systemu Gospodarki Materiałowej.

Wasza pełna zaangażowania postawa, niecierpliwie się z własnym czasem oraz w trybie trud przyniosły widoczne owoce.

Słowa „elektroniczne przetwarzanie danych” przestały być na terenie naszego Zakładu pojęciem nieznanym, zaś informacje uzyskiwane z systemu wdrażanego przez pozostałych pod Waszym kierownictwem zespół już niedługo staną się konkretną pomocą dla Dyrekcji i odpowiednich komórek organizacyjnych ZCP.

W uznaniu zasług, składam niniejszym Obywatelowi Inżynierowi podziękowanie za dobre i pionierskie wykonanie powierzonego zadania.

Dyrektor inż. Eugeniusz Oleczak

Zgodnie z programem partyjno-rządowym dotyczącym polityki płacowo-socjalnej wypływającej z uchwały VI Zjazdu KC PZPR, Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę 87 o wprowadzeniu z dniem 1 lipca 1974 r. w przemyśle papierniczym nowych zasad wynagradzania.

Ostatnia regulacja płac w bytym przemyśle przetworów papierowych i materiałów biurowych miała miejsce w 1964 r. w przemyśle celulozowo-papierniczym w 1965 r. Od tego czasu mimo znacznego wzrostu funduszu płac, a zwłaszcza w okresie ostatnich trzech lat, zasady wynagradzania pracowników przemysłu papierniczego nie uległy żadnym zmianom. Spowodowało to silny nadmierny wzrost ruchomej części płac w stosunku do płacy zasadniczej, a zwłaszcza nadwyżki akordowej w warunkowym systemie płac — oraz funduszu premiowego w systemie czasowo-premiowym.

Zwiększone tempo wzrostu funduszu płac w ostatnich latach nie pozostało również bez wpływu na zgodność zaseregowań pracowników z obowiązującym taryfikatorem kwalifikacyjnym. Podobnie wyglądała sprawa z pracownikami umysłowymi.

W tym stanie rzeczy regulacja płac w przemyśle papierniczym obok zakładanych podjętek przewiduje zasadnicze zmiany w zasadach wynagradzania i taryfikacji pracy zarówno dla pracowników fizycznych jak i umysłowych. Niezmiernie ważnym czynnikiem regulacji płac jest decyzja o przejściu na wynagrodzenie netto, tj. bez podatku od wynagrodzeń i składek na cele emerytalne.

Wywzrost to niewątpliwie dodatni wpływ na wzrost wydajności pracy; abowiem każdy wypracowany dodatkowy zarobek w drodze zwiększenia wydajności pracy w całości trafi do kieszeni pracownika.

ZAKRES REGULACJI

Na wstępie należy stwierdzić, że obecna regulacja cechuje wyjątkowo szeroki zakres, obejmując ona bowiem wszystkich pracowników przemysłu papierniczego zarówno fizycznych jak i umysłowych łącznie z pracownikami centrali Zjednoczenia.

Z regulacji płac wyłączeni zostali jedynie pracownicy wynagradzani według branżowych systemów płac, którzy już wcześniej objęci zostali regulacjami lub objęci zostaną w najbliższej przyszłości (np. pracownicy strażnicy p-poż i przemysłowej, pracownicy wyodrębnionych komórek poli-graficznych, pracownicy Biura Projektów Przemysłu Papierniczego, Pracowni Projektowej CBT oraz Instytutu Cel. Pap., pracownicy Centrali Zbytu Papieru i Przetworów Papierowych oraz stołków pracowniczych, bufetów i sklepów przyfabrycznych, pracowników transportu samochodowego i zaplecza technicznego tego transportu, maszyniści zatrudnieni w halach maszyn, pracownicy oddziału odlewniczego ZM w Krapkowicach.

KIERUNKI ZMIAN W ZASADACH WYNAGRADZANIA

Do istotnych zmian, które zastosowano przy regulacji płac należy zaliczyć:

- aktualizację taryfikatora kwalifikacyjnego pracowników fizycznych,
— zmianę tabeli godzinowych stawek płac dla pracowników fizycznych oraz tabeli płac dla pracowników umysłowych,
— wprowadzenie dodatków funkcyjnych dla pracowników na kierowniczych stanowiskach,
— podwyższenie dodatków za pracę w godzinach nocnych,
— podwyższenie dodatków za pracę w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia,
— wprowadzenie Instytutu funduszu mistrzowskiego,
— wprowadzenie dodatku za długoletni staż pracy w przemyśle papierniczym.

TARYFIKATOR KWALIFIKACYJNY

Wprowadzone zmiany do taryfikatora kwalifikacyjnego wynikły głównie z tytułu zachodzących zmian w ostatnich latach w technologii produkcji, wprowadzenie do ruchu nowych jednostek produkcyjnych oraz z powszechnej krytyki załóg dotyczącej proporcji w zaseregowaniu między poszczególnymi zawodami. Ponadto nowe rozwiązania taryfikatora cechuje zwiększenie zawrotność — specjalności oraz rozszerzenie szczebliowości w poszczególnych zawodach.

Taryfikator kwalifikacyjny w części technologicznej podzielony został na cztery części:
— część I dotyczy produkcji celulozy i mas chemicznych,
— część II — produkcji papieru i tektury,
— część III — produkcji przetwórstwa papierniczego,
— część IV — produkcji materiałów biurowych.

Podkreślić należy, że w stosunku do taryfikatora obowiązującego w minionym okresie, zmiany odnośnie kategorii zaseregowania poszły wyłącznie w „górną” nie obniżając kategorii zaseregowania w żadnym zawodzie — specjalności.
Przykładowo: zlikwidowana została rozpiętość między zaseregowaniem maszynisty maszyn papierniczych a jego zastępcą, która wynosiła dwie kategorie, a obecnie tylko jedna.

Ponadto należy podkreślić, że nowy taryfikator wprowadza logiczny ciąg w zaseregowaniu członków zespołu obsługi maszyn papierniczych z myślą o możliwości stopniowego ich awansowania od najniższego szczebla.

TABELA GODZINOWYCH STAWEK PŁAC

Do 1.VII.1974 r. w przemyśle papierniczym obowiązywała jednolita tabela godzinowych stawek płac od 4,50 zł do 13 zł za godzinę.

Od 1 lipca obowiązują cztery tabele rozpiętości:
— tabela I 6,00 — 14,50
— tabela II 6,00 — 16,00
— tabela III 6,00 — 17,00
— tabela IV 6,00 — 19,00

Decyzje o zastosowaniu tabeli I lub II podejmuje dyrektor przedsiębiorstwa zaś III lub IV — dyrektor Zjednoczenia.

Dla pracowników zatrudnionych w systemie czterobrygadowej organizacji pracy lub w systemie trzymianowym z wolną sobotą na nocnej zmianie, tabele płac ulegają odpowiedniemu przeliczeniom „w górę” proporcjonalnie do skróconego czasu pracy.

Znaczną podwyżką godzinowych stawek płac w stosunku do stawek obowiązujących w minionym okresie zezwolił na zasadniczą zmianę w strukturze zarobku robotników — polegającą na zmniejszeniu ruchomej części płac na korzyść części stałej. Wpłynęło to niewątpliwie na większą stabilizację zarobku.

Ocenia się, że jeśli w minionym okresie ruchoma część opłaty w postaci premii wyniosła średnio w przemyśle około 35 procent, w indywidualnych przypadkach sięgała 80 procent, to obecnie fundusz premiowy nie może stanowić więcej niż 10 procent wynagrodzenia zasadniczego. Należy to również zaakcentować perspektywiczną stabilność płacy stałej, gdyż uchwała Rady Ministrów przewiduje dalszą możliwość podwyższenia godzinowych stawek płac kosztem zmniejszenia ruchomej części jeśli osiągnięte zostanie w wyniku poprawy organizacji pracy lub innych czynników wpływających na trwałe oszczędności funduszu płac.

Dla zobrazowania zmian zachodzących w strukturze zarobków na korzyść płacy stałej w wyniku podwyższenia

godzinowych stawek płac, świadczy procentowy wzrost nowych stawek w stosunku do dotychczasowej tabeli, który wynosi:

- dla tabeli I — 36,3 proc.
— dla tabeli II — 49,7 proc.
— dla tabeli III — 53,8 proc.
— dla tabeli IV — 70,5 proc.

TABELA PŁAC DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Tabela zasadniczych miesięcznych płac dla pracowników umysłowych zawarta została w 21 szczeblach od 1.200 zł do 8.000 zł netto. Nowe tabele preferują szczeblowanie pracowników ruchu — zwłaszcza mistrzów i st. mistrzów — którzy zgodnie z postanowieniem uchwały Rady Ministrów winni otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze wyższe co najmniej o 10 proc. od wynagrodzenia zasadniczego otrzymanego przez nadzorowanego robotnika.

Ponadto należy podkreślić, że nowe zasady wynagradzania w części dotyczącej płac zasadniczych w sposób jednolity normują stawki miesięcznych wynagrodzeń dla wszystkich szczebli pracowników bez względu na wielkość przedsiębiorstwa, w którym pracownik jest zatrudniony. Zasada ta nie dotyczy dyrektorów, ich zastępców, głównych księgowych oraz głównych specjalistów dla których

Założenia regulacji i podwyżki płac

wynagrodzenie zasadnicze różnicowano w zależności od wielkości przedsiębiorstwa.

Zaliczenie przedsiębiorstwa do jednej z plekiu produkcyjnej (dodanej, wartości majątku trwałego, liczba zatrudnionych).

DODATKI FUNKCYJNE

Nowe zasady wynagradzania przewidują wprowadzenie dodatków funkcyjnych dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych. Warunkiem przyznania dodatku funkcyjnego dla danego pracownika jest kierowanie zespołem składającym się co najmniej z 5 pracowników.

Załącznik nr 8 do zasad wynagradzania pracowników umysłowych normuje w sposób szczegółowy zasięg osób, którym dodatek funkcyjny przysługuje.

Tabela dodatków funkcyjnych przewiduje ich wysokość w rozmiarach od 200 zł do 5.000 zł. Przyjęta została przy tym zasada, że wysokość dodatku funkcyjnego nie może ulegać zmianie poprzez awans pracowników, lecz tylko w przypadku zmiany warunków pracy, które wpływają na zwiększenie odpowiedzialności lub zakresu sprawowanego nadzoru.

Dodatek funkcyjny przysługuje pracownikowi zajmującemu kierownicze stanowisko tylko w okresie pełnienia funkcji kierowniczej. Z chwilą odwołania pracownika ze stanowiska kierowniczego — dodatek ten przysługuje.

INNE DODATKI

Jeżeli idzie o inne dodatki stosowane w przemyśle papierniczym to na uwagę zasługuje decyzja o zmianie wysokości dodatków za pracę w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia oraz dodatków za pracę w porze nocnej.

Dodatki za pracę w warunkach szkodliwych lub uciążliwych dla zdrowia zostają podwyższone:

- w grupie I z 0,35 zł na godz. do 0,50 zł,
— w grupie II z 0,50 zł na godz. do 0,75 zł,
— w grupie III z 0,75 zł na godz. do 1,00 zł.

Utrzymana została zasada, iż dodatek, o którym mowa wyżej przysługuje, jeżeli praca w warunkach szkodliwych lub uciążliwych trwa co najmniej 100 godz. w miesiącu lub 4 godziny na dobie.

Dodatki za pracę w porze nocnej podwyższono jednolitym do 15 proc. do 15 proc. płacy zasadniczej.

Wysokość dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych oraz w niedziele i święta utrzymana została na dotychczasowym poziomie tzn. 50 proc. wyższki za dwie pierwsze godziny nadliczbowe oraz 100 proc. wyższki za godziny następane oraz za wszystkie przepracowane w niedziele i święta ustawowo wolne dni pracy.

Z uwagi na znaczne podwyższenie płac zasadniczych zarówno godzinowych jak i miesięcznych, przed kierownictwem poszczególnych przedsiębiorstw stało poważne zadanie dotyczące zaostrożenia kontroli i zmniejszenia rozmiarów pracy w godzinach nadliczbowych. Nie można ceniła wzrostu funduszu płac z tego tytułu. Nie można było dopuścić, aby środki przeznaczone na podwyższenie i regulację płac zostały w znacznym stopniu na dopłaty za pracę w godzinach nadliczbowych.

FUNDUSZ MISTRZOWSKI

Wysokość tego funduszu może wynieść do 2 proc. planowego rocznego funduszu płac dla robotników zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie.

Postawienie do wyłącznej dyspozycji mistrza poważnych środków na premie dla wyróżniających się w pracy robotników — jest drugim ważnym elementem obok zasady mówiącej o zwiększeniu płacy zasadniczej o najmniej o 10 proc. od nadzorowanego robotnika — jego roli w procesie zarządzania i jednoosobowej odpowiedzialności.

Trzeba wyraźnie i jednoznacznie podkreślić, że przyznana premia z funduszu mistrzowskiego nie może stanowić dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Fundusz ten winien spełniać formę bodźcową dla rzetelnej pracy oraz wykonania przed terminem wyznaczonych przez mistrza pilnych lub dodatkowych zadań.

DODATEK ZA DŁUGOLETNI STAŻ PRACY W PRZEMYŚLE PAPIERNICZYM

Wychoząc naprzeciw postulatowi nałóg pracowniczych wysuwanych od dłuższego czasu — nowe zasady wynagradzania ustalone w uchwałach Rady Ministrów przewidują dodatkowe wynagrodzenia w formie dodatku stałego dla tych pracowników, których praca w jednym przedsiębiorstwie trwa nieprzerwanie powyżej 5 lat. Dodatek ten będzie wynosił dla pracowników o stażu pracy w jednym przedsiębiorstwie:

- od 5—10 lat — 5 proc. płacy zasadniczej,
— od 10—15 lat pracy — 10 proc. płacy zasadniczej,
— ponad 15 lat pracy — 15 proc. płacy zasadniczej.

Częstotliwość wypłat omawianych dodatków ustaloną została na dwa razy w roku tj. m-c luty i wrzesień każdego roku.

(Dokończenie na str. 5)

Analiza wartosci i racjonalizatorzy

Podobnie jak wynalazcosci, analiza wartosci ma na celu usprawiedliwienie istniejacego stanu rzeczy. O ile jednak ruch wynalazczy obety jest odpowiednimi przez pisami, a twory projektow maja zagwarantowane prawo do wynagrodzenia i nagrod - o tyle uczestnicy zespolow A. W. ktorych nowych rozwiazan przyjetych i zrealizowanych lecz nie zgloszonych jako projekty wynalazcze - takich korzysci proporcjonalnych do wlozonej pracy i uzyskanych efektow nie maja. Stad pojawiaja sie pytania i narastaja watpliwosci, czy problem rozwiazania metoda A. W. mozna uznać jako rozwiazanie dokonane w ramach projektu wynalazczego, a zwlaszcza czy rozwiazanie metoda A. W. mozna uznać za projekt racjonalizatorski.

Autorytatywnie na ten temat moze sie wypowiedziec jedynie Urzad Patentowy PRL, niemniej przed zlozeniem odpowiednich postanowien warto sie nad tym problemem zastanowic. Nie ulega zadnej watpliwosci, ze opracowane w ramach A. W. rozwiazanie, ktore dzieczyja Urzadu Patentowego PRL nosi cechy wynalazku lub wzoru, daje tym samym tworcóm prawo do wynagrodzenia. Przy czym obojetne jest, czy opracowanie to mat byl umieszczony w planie komorki A. W. w planie postępu technicznego, czy zlecony do rozwiazania poszczegolnym osobom.

Pozostaje omowienie przy padku, kiedy rozwiazanie nie nosi cech wynalazku lub wzoru, a moze byc ewentualnie uznane za projekt racjonalizatorski. W tym przypadku nie jest istotne, w jaki sposob twory doszli do rozwiazania problemu, nie wnika sie, czy ostateczne rozwiazanie "moze" w wyniku dluzszego lub krótszego czasu pracy wiekszego lub mniejszego zasobu wiadomosci wyniesionej z szkoly itd. - trzeba natomiast przyjac, ze analiza wartosci jest jedyna z metod dochodzenia do optymalnych rozwiazan technicznych lub techniczno-organizacyjnych. A wiec jesli rozwiazanie przynosi wynik pozytywny w stosunku do stanu istniejacego, to równocześnie spelnia ona wymóg art. 79 Ustawy o wynalazcosci.

Pozostaje zagadnienie no wosci rozwiazania w rozumieniu art. 80 wymienionej Ustawy. Wytyczne do sformulowania "nie byl umieszczony w planach tej jednostki..." zawarte w tekście tego artykulu nalezy interpretowac: nie byl umieszczony w planach tej jednostki komorki analizy wartosci. O ile wiec w przedsiobiorstwie zostala powolana komorka organizacyjna A. W. i zostal dla niej opracowany plan dzialania wskazujacy sposoby rozwiazania zagadnienia poszczegolnych pozycji planu, to rozwiazania tak dokonane nie mogla nosic cech projektu racjonalizatorskiego. Jednak w praktyce przypadki takie nie beda wystepowaly, gdyż bezasadne byloby wczes powolywanie komorki organizacyjnej dla prowadzenia tematów, ktorych sposob rozwiazania jest znany.

Powolanie komorki A. W. powinno miec na celu koordynacje calosci prac prowadzonych metoda A. W. w przedsiobiorstwie. Z tych wzgledów art. 80 Ustawy o wynalazcosci w stosunku do rozwiazan wykonanych metoda A. W. nalezy stosowac podobnie jak do innych tematów racjonalizatorskich rozwiazanych bez poslugiwania sie ta metoda.

Zagadnienie przyznania prawa do wynagrodzenia w razie uznania opracowania A. W. za projekt racjonalizatorski - sprowadza sie do "przyznania" tworców do treści § 20 pkt. 3 rozporządzenia Rady Ministrów. O ile niektórym tworcóm wynagrodzenie nie przysluguje, wówczas pozostaje mozliwosc przyznania nagrody (§ 28, pkt. 4 rozporządzenia Rady Ministrów).



Przybywa mieszkani i obowiazków

Mieszkamy w różnych srodowiskach, na wsi, w miescie. Ci co mieszkaja na wsi, dojezdzajac do pracy posia daja tez w tym cel, ktory chcą jak najszybciej osiagnac, mianowicie miec wlasne mieszkanie, w miescie. Wie kazdy mieszkaniac ile klopotów przysparza zle dzialajacy komitet samorzadu mieszkaniowego danego osiedla czy komitet blokowy. Jak wybieramy komitety samorzadu mieszkaniowców? Wyjalanie komitetów osiedlowych i blokowych oparte jest o system wyborów posrednich. Członkowie tych komitetów wybierani sa na obwodowych i osiedlowych konferencjach wyborczych. Prawa wyborcze przysluguja wszystkim obywatelom, ktorych ukonczyli 18 rok zycia.

W zwiazku z znacznym wzrokiem zadani samorzadu i wynikajaca stad potrzeba rozszerzenia ilosciowego skladu jego organów, przyeto, iz komitety bloku we licza nie mniej niz 3 członków, obwodowe od 7 do 15 członków, a osiedlowe od 15 do 40 członków. Sklad komitetów osiedlowych i obwodowych moze byc uzupelniony przedstawicielami miejscowych organizacji politycznych i spolecznych.

Delegaci na konferencje wyborcze jak i członkowie komitetów domowych wybierani sa na zebraniach mieszkanców bloku lub zespolu domków jednorodzinnych.

Wszystkie organy samorzadu mieszkaniowców wybierane sa na 2-letnia kadencje. Zbyt dlugi okres kaden-

cji, jak wykazaly doświadczenia, nie sprzyja "rozwojowi" aktywnosci dzialaczy samorzadu. Ciagle zmiany skladów organów samorzadu juz od dawna wskazywaly na potrzebe takiego okreslenia kadencji, aby w krótszych okresach niejako naturalnie odzwierciedlac organ samorzadu w nowym skladzie. Komitety osiedlowe, blokowe - jako organy samorzadu maja okreslony zakres samodzielnosci, korzystajac z autonomii.

Znaczne wzrokiem zadani samorzadu realizowanych przez spolecznych wysilkiem stwarza potrzebe stalej troski i opieki nad organami samorzadu. Treścią nadzoru sprawowanego przez Urzad Mieszkaj jest udzielanie pomocy organom samorzadu celem zapewnienia efektywnosci ich dzialania, czuwanie nad przestrzeganiem okreslonych w regulaminie zasad organizacji pracy i kierunków dzialani. Chodzi tez o to, aby w coraz szerszym zakresie samorzad byl wiazany do wspolgospodarowania miastem.

Znaczenie ma uchwalenie regulaminów i wytycznych, za rzadzanie wyborów, dokonywanie ocen dzialania i warunków pracy samorzadu. W trakcie realizacji nadzoru i podejmowania konkretnych przedsiwzieci następuje pewne zróżnicowanie jego intensywnosci.

Cenne doświadczenia i rezultaty przynioslo wspolne rozwiazanie spraw spolecznych i socjalnych na rzecz zalogi naszych zakladów. Za

klad nasz przyszedl nam z pomocą, budujac domki jednorodzinne, rozkladujac w ten sposob czesciowo glód mieszkaniowy, wyposazajac kluby zakladowe DMR, NOT-u jak rowniez Klub Zakladowy przy ZKS oraz „Delfin” przy nowo otwartej Przystani Zeglarskiej, otaczajac opieką wybrane szkolki, przedszkola a takze zlobki na terenie miasta. W ramach wspolpracy odbywajac sie spotkania przedstawiceli zakladu ze szkolami a aktywnosc komitetu osiedlowego i mlodziez szkolna zapoznaje w zakladzie pracy z procesem produkcyjnym i pracami swych rodziców.

Wprowadzenie na terenie calogo kraju nowego modelu gospodarki mieszkaniowej, dotyczacego mlodziezy i nym naszym zakladu, bedzie miało korzystny wpływ na umocnienie w zwiazku z tym spolecznych funkcji organów samorzadu mieszkanców, a zarazem na stworzenie korzystniejszych warunków dla pracy samorzadu.

Ko-Ko



Fot. K. Mazur

Organizacja partyjna w dzialaniu Przed wymiana legitymacji partyjnych

Komitet Zakladowy PZPR Kostrzyński realizujac uchwały VI Zjazdu zwraca szczegolna uwage na umocnienie kierowniczej roli partii, na preznosc dzialania podopiecznych organizacji i podnoszenie ich autorytetu.

Obecny okres ma szczegolne znaczenie. Wymiana legitymacji partyjnych nie jest przeciez mechanicznym aktem, lecz ma na celu przede wszystkim potwierdzenie prawa czlonkow do tej legitymacji - codzienna zaangazowana postawa, przestrzeganiem zasad ideowych i norm statutowych PZPR. Wydanie nowej legitymacji powinno byc poprzedzone indywidualna ocena. Oceny te obejmuja, wykonanie obowiazków statutowych, spoleczna, polityczna i zawodowa aktywnosc, postawe ideowo-moralna, prace (w miejscu zamieszkania) ofensywnosc w propagowaniu polityki i ideologii, odpowiednie dzialania zgodnie z ideami socjalizmu wychowanie dzieci.

Komitet Zakladowy PZPR opracowal odpowiedni plan dzialania. Ustalamy sklad przeprowadzajacych rozmowy. Tematem ostatnich zebrań bylo poinformowanie czlonków o celach i zalozeniach wymiany legitymacji partyjnych, przypomnienie cech ideowo-politycznych czlonka partii zgodnie z wymaganiami statutu oraz wypracowanie przez kazda OOP zasad pracy w tym zakresie. Analizuje sie sklad spoleczny i rozmieszczenie partii w poszczegolnych OOP. Wnioski z tych analiz stanowią podstawe do intensyfikowania pracy tam, gdzie jest to uzasadnione, rozmów mlodziezy na celu pozyskania najbardziej aktywnych robotników. Bo na tych partii zalezy najbardziej.

Jak juz stwierdzono - oceny i rozmowy indywidualne z czlonkami i kandydatami stanowią integralna czesc prac zwiazanych z wymiana legitymacji. Rozmowy sa rzeczowe, obiektywne i prowadzone we wlasnej formie. Nie sprowadzaja sie do nieobowiazujacej wymiany zdań, a oceny nie ograniczaja sie tylko do takich przejawów aktywnosci, jak obecność na zebraniach, placenie skladek i zabieranie glosu w dyskusji. Cennym przede wszystkim jest czynny - stwierdzajac towarzysze - naszego zakladu.

Rozmowy sprowadza sie szczegolnie z tymi czlonkami partii, ktorych egzektu tywy malo znaja i w zwiazku z tym niezalato jest im ocenic stopien i przejawy ich aktywnosci - zaangazowanie i postawe w najblizszym otoczeniu. Trafiaja sie rowniez i tacy, z ktorymi, trzeba rozmawiac innym tonem: w stosunku do niektórych - na szczescie nielicznych - padaja zarzuty dotyczace nieprzestrzegania zasad ideowych i norm statutowych, lekcewazenia dyscypliny pracy, kiepskiego wykonywania zaobowiaz-

owiazków, naduzywania alkoholu itp. Trafiaja sie rowniez i tacy, ktorzy przydzielono za dania - a oni ich nie wykonywali i dotychczasowe rozmowy nie spowodowaly zmiany ich postawy lub postepowania. Lepszemu znajomosci polityki partii i aktualnych zadani nakrestionych przez Komitet Centralny. Cale szkolenie partijne w roku szkoleniowym 1974-75 poswiecone bedzie wybrany problemom moralnosci spolecznej.

Dbajac sie o stwarzanie warunków skutecznego przecistawiania sie najbardziej szkodliwym zjawiskom spolecznym jak lekcewazeniu dyscypliny pracy, piaznstwu i awanturnictwu, nieleniczeniu sie z interesem zakladu i spoleczenstwa. Bezpartdonowa walka z tymi zjawiskami poglebia wrod naszych papierników i szacunek dla ludzi partii, a w samej organizacji - uznanie dla tych, ktorzy wyrozniają sie swa aktywnoscia. Sa oni najlepszymi przeciwnikami polityki i ideologii partii. Do zwalczania takich zjawisk jak fluktuacja i nieuzasadniona absencja. Niedopuszczalne jest uleganie przez niektorych czlonków partii nastojom plotkarskim, zajmowanie stanowiska biernego, bzdź sprzeczne z uchwala mi.

Waznym zadaniem jest wskazywanie na korzysci wynikajace z realizacji programu spolecznego przyjetego przez XII Plenum KZ PZPR. Dufogalowie i ambitne zadania postawiaja sobie nasza organizacja partyjna. Swietne tradycje, dynamika dzialania, zaangazowanie - sa gwarancja, ze te zadania zostana wykonane.

WIZ.

Z zycia partii

SPRZED ROZMOWY

Przed wymiana legitymacji partyjnych przeprowadzane sa z poszczegolnymi czlonkami indywidualne szczerze rozmowy. Rozmowy te maja na celu m. in. wyjatwienie nieprawidlowosci, ktore jezesc w dzialalnosci organizacji istnieja, aby im bylo mozna w porzadku i prawnie zapobiec. Akcja ta jest dlugoplanowa.

INTERESUJACA PREEKUCJA

Na jednym z zebrań OOP - Administracji, jej uczestnicy mieli mozliwosc m. in. zapoznac sie z ciekawa prelekcja na temat stosunków panstwa i kościoła w swiecie.

Prelegent tow. C. Sliwinski podal bardzo ciekawe i charakterystyczne dla rozwoju tych stosunków przyklady opatrjunc nimi zarys historyczny omowionego problemu.

W czesci informacji zebrania podano, ze i sekret OOP Administracji zostal ponownie tow. Michal Step czak. Sklad egzektu tywy nie ulegl zmianie.



Fot. K. Mazur



Maryla Rodowicz — najpopularniejsza piosenkarka, znana z licznych występów w telewizji, radio, jak i występów estradowych. Wielką popularnością naszą piosenkarka cieszy się w Czechosłowacji, NRD i wielu innych krajach. Na-

— Po Sopockim Festiwalu przysłała oferty z innych krajów. A właścicielom non-stop koncerty i podróże: Finlandia, Francja, Włochy, Szwajcaria, RFN, Czechosłowacja, NRD. Ponadto nagrała filmy, telewizyjne, radiowe.

Rozmowa z Marylą Rodowicz

grywa w kraju i za granicą wiele płyt. Wyłasowała ta kcie przeboje jak „Malgoska”, „Dziabeł i Ra” i inne. Grand Prix na Sopockim Festiwalu (73 r.).

— U nas jak na razie ukazywały się dwa nagrane przez panią long playe. Czy przygotowała Pani trzecią płytę długogrającą?

Rozmawiamy w kawiarni Domu Technika Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych. (Dziękuję kier. ZDK KZP p. Szyplu za udostępnienie magnetofonu dzięki czemu mogłem zarejestrować rozmowę z tak znakomitą piosenkarką).

— Dostałam propozycję od Polskich Nagrań nagrań trzeciej płyty, na której znajdują się prawie wszystkie moje piosenki.

— Pani Marylo, muszę się Pani zdrzążyć że mam wielką treść...

— Pani Marylo, słyszałam, że powiększyła Pani swój zespół?

— Pan ma tremę? A jaka ja mam treść?

— Z dwóch gitarzystów zrobiło się czterech muzyków, doszły dwie dziesięć plus jak razem siedem na scenie osób.

— Czy podobną treść ma Pani przed swoimi koncertami?

— Kto pisze dla Pani te teksty piosenek?

Treść mam przed każdym występem, ale to uczucie, przed koncertem, przed przemianą, a zwłaszcza kiedy mam spotkanie z uroczą publicznością.

— Najczęściej to Katarzy na Gertner, Ernest Bryll, Jonasz Końca.

— Pani Marylo, czy może Pani podać przykład?

— Najnowsza piosenka w Pani wykonaniu?

— To było podczas występu na terenie Czechosłowacji kiedy to miałam swój recital w sali praskiej „Lu cerny”. Z wielką treścią stałam przed 4,5 tysięczną widownią. Na tym pamiętnym dla mnie koncercie bi sowałam osiem razy, za każdym razem treść była coraz mniejsza okazało się, że z tą tak bardzo wymagającą publicznością, znalazłam wspólny język, jest to wspólna niala uczucie.

— Oprócz koni mechanicznych, istnieją prawdziwe. Ubośtwa mają jazdę konną.

— Wszystko zaczęło się od festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Co raz bardziej data ta się oddala, był to rok 1967, no rzeczywicie, był to mój pierwszy sukces. Wtedy jeszcze mało umiałam, po prostu wygrałam festiwal w Krakowie.

— Mógł powiedzieć, że Kostrzyn to czyste i gospodarnie miasteczko. Zapewne duża zasługa w tym jest waszej Fabryki Celulozy.

— Ale i wystarczająco dużo, żeby wygrać, no i wygrała Pani dalek.

— Proszę Pani, to nie jest już Fabryka Celuloza a Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze, a „Celuloza” to tak właśnie nazywa się nasza gazeta, którą reprezentuję.

— O, przeżyła to na pewno ogromne, co innego wygrać Festiwal Studencki, a co innego Festiwal Międzynarodowy, i to w najbardziej konkurencyjnym dniu płytowym. Było to ogromne przeżycie i wielka radość.

— Dziękuję za rozmowę i ścieżkę jak największej ilości wygranych Festiwalu.

— Co się zmieniło w Pani karierze od Sopockiego Festiwalu?

— Rozmawiał: Ryszard Pasich

Krew cennym lekiem

Klub Honorowych Dawców Krwi zrzesza ludzi o wysokich walorach humanitarnych, którzy systematycznie oraz na wezwanie — oddają honorowo krew dla potrzeb służby zdrowia. Społeczna potrzeba tego rodzaju klubów nie podlega dyskusji. Stanowią one zorganizowaną formę społecznego i obywatelskiego zaangażowania w działalność na rzecz środowiska. Sprawny zarządek klubu, organizuje zbiorowe akcje honorowego dawstwa krwi, posiada dokładne rozpoznanie o stanie ilościowym swoich członków i ilości oddanej aktualnie krwi. Wytworzenie odpowiedniego klimatu stwarza podstawy do wszechstronnego rozwinięcia tej tak potrzebnej działalności. Statutowe zadania klubu polegają przede wszystkim na:

- planowym i systematycznym organizowaniu zbiorowego i indywidualnego dawstwa krwi,
- gotowości oddania przez członków klubu każdej ilości określonej grupy krwi,
- propagowaniu honorowego krwiodawstwa w środowisku,
- werbowaniu nowych członków — honorowych dawców krwi, itd.

Leczenie krwią ma bardzo długą historię i sięga jeszcze czasów starożytnych. Dokumenty i ślady kulturowe świadczą, iż już przed wiekami przypisywano krwi właściwości odmladzające i przywracające zdrowie.

Krew używana była do celów magicznych, kapano w niej wiodców, wodzów i faraonów, podawano do picia osobom chorym i rannym. Ale dopiero w 1667 roku, lekarz nadworny Ludwika IV Jan Baptista Denis, dokonał po raz pierwszy udanej transfuzji krwi.

Następnie jednak zabieg przetaczania krwi skończyły się śmiercią pacjentów, co pociągnęło za sobą zakaz stosowania tej metody leczenia. Powodem był brak naukowych podstaw krwiolecnicstwa.

Po około dwudziestopięcioletniej przerwie powrócono do stosowania krwi w leczeniu. Tym razem wykrycie podstawowych grup krwi, do czego walenie przyczyniły się badania polskiego uczonego Ludwika Hirszfelda, dały krwi leczeniu pełnię powodzenia.

Rozpoczął się nowy, przełomowy okres w medycynie. Dziś nie można wyobrazić sobie współczesnego, skutecznego leczenia, bez wykorzystywania krwi. Krew lub jej preparaty są jedynym sposobem leczenia wielu chorób i urazów. Krew niezbędna jest do przeprowadzenia każdego większego zabiegu operacyjnego, stosowana do leczenia rozległych oparzeń, podawana po krwotokach itd.

Jak wielkie są to potrzeby, niech świadczy przykład leczenia przeciętnego oparzenia. Otóż jeden taki przypadek wymaga przetoczenia około 5 litrów osocza otrzymanego z krwi 125 dawców, z których każdy ofiarował 200 ml krwi. Dla leczenia skaz, np. hemofilii, leki krwiotropne niezbędne dla jednego przypadku wymagają oddania krwi przez kilkuset krwiodawców.

Nie więc dziwnego, że zapotrzebowanie na krew jest ogromne. Jedynym jednak producentem tego leku jest żywy człowiek — dawca. I w tym darze żywej krwi przejawia się szlachetna forma działalności społecznej. Zdecydowana większość krwiodawców — to dawcy honorowi, bezinteresownie ofiarujący własną żywą tkankę — część własnego ciała. Jest to więc dar najwyższy, dar bezcenny.

Według ostatnich obliczeń w Polsce mamy obecnie ogółem ok. 875 tys. dawców krwi, w tym ponad 770 tys. dawców honorowych, a pozostała, niewielka część stanowią dawcy płatni. Wszyscy dawcy przekazali w roku 1972 łącznie ponad 305 tys. litrów krwi. Wydawałoby się, że te trzy setki tysięcy litrów to dużo, ale w świetle podanego wyżej przykładu zapotrzebowania krwi na leczenie jednego oparzonego widzimy, jak to jest niewiele. Uzyskujemy w Polsce ok. 2,8 do 3 litrów krwi na każdy tysiąc ludzkości w wieku produkcyjnym. Tymczasem w innych krajach, bardziej zaawansowanych w rozwoju krwiodawstwa, pobiera się od 4,5 do 10 l na tysiąc mieszkańców w wieku produkcyjnym. Mamy więc niezbyt duże osiągnięcia na tym odcinku, choć możliwości z pewnością są znacznie większe, biorąc pod uwagę nasze narodowe cechy solidarności i ofiarności społecznej.

W Polsce organizatorem akcji honorowego krwiodawstwa jest od początku Polski Czerwony Krzyż. Organizacja ta, począwszy od 1945 roku powoływała pierwsze stacje krwiodawstwa. Z czasem (w roku 1951) stacje zostały przekazane do dyspozycji Ministerstwa Zdrowia, ale organizacji czerwono krzyżowej pozostawiono rolę propagatorki idei honorowego dawstwa krwi i mobilizowania krwiodawców. Ministerstwo powołało placówkę naukową w postaci Instytutu Hematologii, którego zadaniem jest wypracowanie naukowych metod i prowadzenie prac badawczych z dziedziny krwiodawstwa i krwiolecnicstwa.

Na terenie całego kraju powstała sieć wojewódzkich i rejonowych stacji krwiodawstwa oraz punktów krwiodawstwa. Do podstawowych zadań tych ośrodków należy pobieranie krwi, jej konserwowanie, przerób i dystrybucja. Jedną z najnowszych wojewódzkich stacji krwiodawstwa, to oddana niedawno do użytku placówka kielecka.

Odpowiedzi prawnika

Ob. Teresa Sz. zapytuje, jakie uprawnienia przysługują pracownicy w związku z ciążą?

Odp.: Zakres ochrony pracy kobiet jest dość szeroki. Ograniczyć się do omówienia trzech najważniejszych zagadnień:

- obowiązku przesunięcia pracownicy do pracy dogodniejszej,
- zakazu pracy nocnej i w godzinach nadliczbowych,
- ochrony stosunku pracy w okresie ciąży.

Podstawowym aktem prawnym regulującym zagadnienie jest ustawa z dnia 2 lipca 1928 r. w przedmiocie prawa kobiet (Dz. U. Nr. 65, p. 688 z późniejszymi zmianami). Zgodnie z art. 16 ust. 1 cyt. ustawy kobieta ciężarna zatrudniona przy pracy uciążliwej, powinna być w miarę możliwości, pociągnięta do odroczenia pracy, przesunięcia do pracy dogodniejszej. Przy czym w myśl opinia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 lipca 1953 r. przeniesienie kobiet w ciąży zatrudnionych przy pracy uciążliwej, do pracy dogodniejszej jest od szóstego miesiąca ciąży w sądzie obowiązkiem zakładu pracy, chyba że zachodzą trudne do przewidywania przeszkody.

Wniosek o przesunięcie do pracy dogodniejszej zgłasza pracownica, lekarz bądź rada zakładu.

Przesunięcie pracownicy do pracy dogodniejszej nie wpływa ujemnie na wynagrodzenie pracownicy, bowiem nie może być niższe od dotychczasowego przeciętnego zarobku z okresu ostatnich trzech miesięcy poprzedzających jej wyjazd do pracy. Zgodnie z art. 16 ust. 7, ustawy zakłada dowi, pracy nie wolno zatrudniać w godzinach nadliczbowych, poczynając od szóstego miesiąca ciąży.

Zgodnie z art. 16 ust. 3 ustawy o pracach w czasie ciąży, która ma być wykonywana w czasie przerw w poródzie.

Istotnym warunkiem zawieszenia umowy jest zaprzeczenie w danym zakładzie pracy.

W przypadku, jeżeli pracownica przesłała do nowego zakładu pracy za poruczeniem swoim, nie przysługuje jej, mimo nieprzepracowania w naszym zakładzie pracy okresu trzech miesięcy poprzedzających jej wyjazd do nowego zakładu, zachowuje ciągłość pracy, tzn. dolicza się jej okres zatrudnienia z poprzedniego zakładu pracy. Wypowiedzenie pracy dokonane po upływie trzech miesięcy zatrudnienia, jako sprzeczne z zakazem ustawy jest nieważne.

Wyowiedzenie dokonane przez zakład pracy przed trzema miesiącami w czasie sta się się bezużyteczne, jeżeli koniec terminu przypadnie już w okresie, w którym pracownica była w ciąży. Zakaz przewidziany ustawą dotyczy zakładu pracy, nie dotyczy on natomiast pracownicy, na żądanie której umowa może być rozwiązana, przy czym musi zachodzić pewność, że pracownica faktycznie rezygnuje z przysługujących jej uprawnień.

Dla zachowania uprawnień w zakresie zwolnienia z pracy, pracownica powinna przedstawić zaświadczenie lekarskie, stwierdzające stan ciąży.

Umowa z pracownica będącą w ciąży może być rozwiązana przez zakład pracy z ważnych przyczyn, lub z winy pracownicy za zgodą rady załadowej. Przy czym z winy pracownicy umowa o pracę może być rozwiązana w całym okresie ciąży, natomiast z ważniejszych przyczyn rozwiązanie umowy nastąpić może w okresie ciąży, chyba że zakład ulega upadłości likwidacji.

— U nas jak na razie ukazywały się dwa nagrane przez panią long playe. Czy przygotowała Pani trzecią płytę długogrającą?

— Dostałam propozycję od Polskich Nagrań nagrań trzeciej płyty, na której znajdują się prawie wszystkie moje piosenki.

— Pani Marylo, słyszałam, że powiększyła Pani swój zespół?

— Z dwóch gitarzystów zrobiło się czterech muzyków, doszły dwie dziesięć plus jak razem siedem na scenie osób.

— Kto pisze dla Pani te teksty piosenek?

— Najczęściej to Katarzy na Gertner, Ernest Bryll, Jonasz Końca.

— Najnowsza piosenka w Pani wykonaniu?

— Nosi tytuł „Futbol, Futbol, Futbol” a premiera odbyła się podczas X Międzynarodowego Festiwalu w Pile (Nożne).

— Pani Marylo, jest Pani zwolenniczką szybkiej jazdy, ma Pani samochód marki „Porsche”. Czy to jedyny pan konik?

— Oprócz koni mechanicznych, istnieją prawdziwe. Ubośtwa mają jazdę konną.

— Ułubiony kolor?

— Zielony.

— Ułubiony aktor?

— Daniel Olbrychski.

— Plany na przyszłość?

— Wyjadzę zagranicę, nagrać nową polską płytę.

— Co może Pani powiedzieć o Kostrzynie?

— Do Kostrzyna było nam niezwykle trudno dojechać.

— A jak już Pani dojechała?

— Mogę powiedzieć, że Kostrzyn to czyste i gospodarnie miasteczko. Zapewne duża zasługa w tym jest waszej Fabryki Celulozy.

— Proszę Pani, to nie jest już Fabryka Celuloza a Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze, a „Celuloza” to tak właśnie nazywa się nasza gazeta, którą reprezentuję.

— A to przeczam i serdecznie przy tej okazji pozdrawiam wszystkich pracowników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych i Czytelni „Celulozy”.

— Dziękuję za rozmowę i ścieżkę jak największej ilości wygranych Festiwalu.

Rozmawiał: Ryszard Pasich

Dzieje Kostrzyna (5) Wstrząsy

Kostrzyn oddziedziczył Prusacy. W czasie wojny 30-letniej ryk Wilhelm przeszedł wiedeńską szkołę zyciową w Kostrzynie.

Niezdobyte w poprzednich wojnach miasto, zostało w czasie wojny 7-letniej, w 1758 roku spalane przez Rosjan i obrócone w kupę gruzów. Po zwycięstwie Prus nad wojskami rosyjskimi w bitwie pod Sarninowem, miasto w krótkim czasie odbudowano — z zasobów państwowych.

Drugim wstrząsem była kapitulacja i oddanie bez strzału w ręce zwycięczki wojsk napoleońskich spod Jenu w 1806 roku.

Po prawie 8-letniej niewoli francuskiej następuje w 14-miesięczne oblężenie przez oddziały wojsk pruskich. Miasto ponownie zniszczone, musiało znowu podnieść się z ruin.

C.d.n. JERZY TRĘPCZYK



Założenia regulacji i podwyżki płac

(Dokończenie ze str. 2)

Czasokres obrachunkowy wynosił będzie: 1.VII.—31.XII. płatny w m-cu lutym i 1.I.—30.VI. płatny w m-cu wrześniu.

Podstawę naliczania wysokości dodatku stanowiąć będzie płaca zasadnicza za czas faktycznie przepracowany w okresie obrachunkowym oraz za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy, za który pracownik otrzymał wynagrodzenie oraz za dni niezdolności do pracy z powodu choroby, za które pracownik pobierał zasiłek z ubezpieczenia społecznego.

Warunkiem otrzymania dodatku za staż pracy jest nieprzerwane zatrudnienie w jednym zakładzie pracy przemysłu papierniczego przy czym okresy odbywania wstępnego stażu pracy, nauki zawodu a także przyrzucenia do określonej pracy zalicza się do czasu pracy w danym zakładzie.

Załącznik do protokołu dodatkowego określa również szczegółowo przypadki, w których przejścia z jednego do drugiego zakładu pracy nie przerywają ciągłości pracy.

Do przypadków tych przykładowo należy zaliczyć:

- przeniesienia służbowe lub porozumienia zainteresowanych przedsiębiorstw,
- przejście pracownika z jednego zakładu do drugiego w ramach przemysłu papierniczego, spowodowane przy prowadzeniu się współmałżonka do innej miejscowości w związku ze zmianą jego zatrudnienia, o ile zmiana ta nastąpiła w skutek przeniesienia służbowego lub porozumienia zakładów pracy.

Ciągłość pracy w jednym zakładzie przerywają lecz nie są wliczone do czasu pracy:

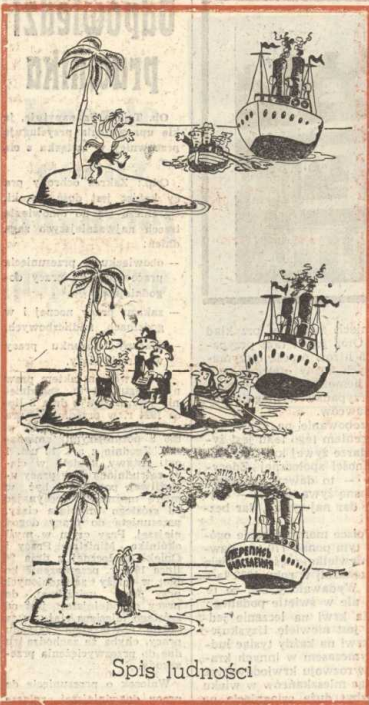
- bezplatne urlopy,
- okresy pobierania renty inwalidzkiej, jeżeli pracownik przystąpił do pracy w tym samym zakładzie pracy.

Podkreślić wypada wyjątkowo szeroki zasięg stosowania dodatków, gdyż objęci nim zostali wszyscy pracownicy przemysłu papierniczego bez względu na to czy wynagrodzani są według zasad obowiązujących w przemyśle papierniczym, czy też według zasad stosowanych w innych branżach.

Zakładowa komisja powołana do wdrażania założeń regulacji i podwyżki płac, w swojej ciężkiej pracy kierowała się zasadą sprawiedliwego i celowego zagospodarowania pieniędzy do tego celu przeznaczonych. Zauważyć się dalo dążenie do usuwania narosłych niuzasadnionych dysproporcji w płacach między poszczególnymi grupami pracowników przy jednoczesnym dążeniu do preferowania pracowników zatrudnionych na stanowiskach mających dla rozwoju produkcji decydujące znaczenie.

Regulacja płac u nas była wprowadzona (czy może lepiej powiedzieć — jest) równomiernie z porządkowaniem struktury organizacyjnej i weryfikacją pracowników pod kątem sprawdzania ich kwalifikacji z wymaganiami taryfikatorskimi.

Pod wdrożeniu regulacji płac przewidujemy narastanie problemu pracy w godzinach nadliczbowych — trzeba na to zwrócić uwagę. Wzrost godzinowych stawek osobistego zaszerogowania powodować bowiem będzie, że praca w godzinach nadliczbowych stanie się droższa.



Spis ludności

Jerzy Leszczyński

Fraszki

PIENIACZE I MYDŁO

Kiedy wszyscy byli
mydłem zachwyceni,
oni zaraz na to:
że mydło się p i e n i.
Gdy wszyscy mówili,
że służy higienie —
oni swole, że to
jest oczu m y d l e n i e.
Więc kiedy już wszystkim
gra pieniaczy zbrzydła,
wtedy urządzili
im pranie bez mydła.

BŁĄD SZYBKOSCI

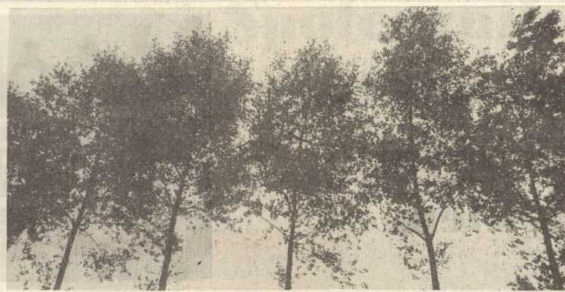
Czasem nie posuwamy
się za daleko wcale
rędy by troszkę zaszkała,
to można by i dalej.
Błąd w tym, że idąc szybciej
niż inni (a nie: dalej),
jesteśmy, gdzie nas jeszcze
nie oczekują wcale.

GLOBUS PRACUJE

Zdaje się, że do źródła
dociera jedynie
ten, kto przezwiał prądów
przez cały czas płynięcia.
Dalekowrotny jednak,
płynąc z prądem, nieraz
szybciej z przeciwną stroną
do źródła dociera.

WSPOMNIENIA STAREGO OSŁA

Jak tortury wspomina szkole:
na geometrii łamano go kołem,
Ziemia mu kulą u nogi była,
po łbie go biła
kilogram-siła,
gazami go szarpałwie trufa...
I po co mu to? Po co mu to?



Na ryby do rajów... wędkarskiego

Rajem dla wędkarzy są wody wokół Kostrzyna. O tej porze roku we wszystkich zbiornikach wodnych widać już masę nowego narybku, zaś nad wodą mnóstwo wędkarzy, urlopowiczów i relaksujących się do woli od świtu do zachodu słońca.

Ryba tego okresu, o złowieniu której marzy każdy wędkarz jest sum. Ryba ta osiąga maksymalny ciężar do 100 kg, rozmiary ciała 5 m (wymiar ochronny: 40 cm).

Sum, to drapieżnik-gigant naszych wód, niepomahomawie żarłoczny. Ryba ta zasiedla wszystkie wody śródlądowe, z wyjątkiem okolic podgórskich i słonek zatoki i zlewiska Morza Bałtyckiego. Sum wiecie z reguły nocny tryb życia i poluje na ryby innych gatunków. Zjada także raki, żaby, ptactwo wodne, szczyry wodne i inne ssaki. Sum jest mieszkańcem przydennych jam, brzegów rzek i jezior. Kryje się pod zwisającymi w wodzie konarami drzew, pod filarami mostów, w jamach pośrodku rzek o silnym prądzie i piaszczystym dnie. W jeziorach sumy zasiedlają stoki ławicy przybrzeżnej wśród starych zatopionych drzew, w gąszczu korzeni grzybnia białego. W jasną i ciepłą lipcową noc drapieżnik ten zeruje na pływaczach, w ciemną zaś — w pobliżu swoich kryjówek.

Sumy zwykle rozpoczynają poszukiwanie żeru po zachodzie słońca i kończą o świcie.

Najlepszy okres połowu, to lipiec i sierpień. Tylko w nocy lub w bardzo pochmurny i ciemny dzień. Najlepszą pogodę stanowi ciepła, ciemna i burzowa noc, lekki wiatr z południa lub zachodu.

PRZYNETY

Przed wszystkim żywe lub martwe rybki różnych gatunków. Najlepiej duża płoć lub peckki piskorzycy, rosówek, końskich pijawek, a także martwe żaby, jęłta z drobiu i wątroba (wieprzowa lub cielęca).

WĘDZIKO

3 do 3,5 m, z włókna szklanego lub bambusowe, lecz bardzo mocne, tej długości, o twardych szczytkach. Do połowów spinningowych używa się dwuręcznego wędziska długości 2,5 m z pełnego „fiberglasu” lub klejonej tonkinowej, o długim dolniku, ze stałym gniazdem kołowrotka i dodatkowym pierścieniem kontrującym pierścień główny, gwarantującym dobre umocowanie kołowrotka.

KOŁOWROTEK

Musi być bardzo mocny o silnym i niezawodnym hamulcu. Znakomite są duże i mocne multiplikatory lub duże kołowrotki o stałej szpuli większych rozmiarów.

ŻYLKA

Srednicę żyłki dobiera się do ciężaru sumy, na którego mamy zamiar polować. I tak na sumy o ciężarze do 16 kg odpowiednia jest żyłka o średnicy 0,4—0,5 mm; do 25 kg — 0,6—0,7 mm; ponad 25 kg — 0,7—1,0 mm.

HACZYK

Odpowiednie są tu haczyki kute nr 4/0 do 6/0 lub podwójna kotwiczka nr 5/0.

SPLAWIK

Pożądaną duży centrycznie przelotowy, albo zwykły zaciskowy, którego wielkość warunkuje ciężar żywca.

OBCIĄŻENIE

Ociążenie w postaci 50-gramowych oliwek z ołowiu. Zamiast podbieraka należy stosować długą osekę.

POŁÓW SUMÓW ZE SPŁAWIKIEM LUB BEZ

Chodzi tu o połów na żywoczkę w dwu odmianach: bez spławika i ze spławikiem. Metodą bezspławikową łowimy w głębszych rzekach, o wąskim korycie, w wyrwach krętych rzek, w jamach przybrzegowych oraz w pobliżu zatopionych drzew. Montujemy wówczas żywoczkę bez spławika na długim kijku i skróconej żyłce, pozwalając żywoczkę krążyć pod powierzchnią wody w pozycji poziomej. Hamulec kołowrotka ustawiamy tak, by ryba mogła swobodnie wysnuwać żyłkę i żeby sam się nie zaciął. Należy zaciągnąć hamulec po upływie około 30 sekund od momentu wysnuwania żyłki.

POŁÓW SUMÓW NA SPINNING

Do spinningowania używa się ciężkich błyszek wahadlowych niezbyt dużych rozmiarów, a także martwych rybek uzbrojonych w kotwiczki, albo systemy haczykowe, turbinowe lub bez turbinowe w stylu „krokodyl” i „Chapman”, czy też bez turbinowy system typu „Dee”.

W ostatecznej fazie walki z sumem nie wolno dopuścić do tego, by jego głowa wynurzyła się z wody. Osekę należy wbić pod skrzela i wydobyc żywkę zdecydowanie. Przy holowaniu sumy nie wolno się głośno zachowywać, powoduje to często taką gwałtowność walki tej ryby, że zrywa ona najlepszą żyłkę i łamie najmocniejszy sprzęt, np. wędziska bambusowe. Przy holowaniu sumy należy wyjąć kotwicę z wody, o ile łowimy z łodzi. Pomoc kolegi przy podbieraniu ryby jest nieodzowna, bowiem mamy do czynienia z wielką rybą. Dopiero, gdy sum znajdzie się na brzegu lub w łódce, możemy powiedzieć, że jest nasz.

Mgr HACZYK

Turystyka kwalifikowana Spacerkiem przez pola, bory, łągi

Turystyka w życiu współczesnego człowieka zajmuje coraz więcej miejsca. Stanowi to odpowiedź na wpływ cywilizacji, zwłaszcza urbanizacji i wkroczenie technik do życia codziennego, co stanowi coraz łatwiejsze warunki życia i jednocześnie rodzi społeczne zażyczenie do potrzebowania na wypocinek i jego nowe formy.

W Polsce tradycje turystyki sięgają odległych czasów. Obecnie obchodzimy 100-lecie zorganizowanego ruchu turystycznego. Dawne hasło „Przez poznanie kraju — do czynów ofiarnych dla Ojczyzny” łączyło wartości poznawcze z treściami patriotycznymi i politycznymi.

Warunki uprawiania turystyki uległy diametralnym zmianom dopiero w Polsce Ludowej, gdy organizacja wyprzeku i turystyki dla pracujących i młodzieży stała się konstytucyjnym obowiązkiem Państwa wobec obywatela.

W tej „Wielkiej i Małej” turystyce, jaka jest dziś w Polsce szeroko uprawiana, poważną i ciekawą rolę odgrywa kwalifikowana turystyka piesza. Zamiast hasła „bieg po zdrowie” można z powodzeniem stosować „spacer po zdrowie”. Zgodnie z treścią wspomnianego hasła oraz w celu zapoznania go z trybem poznania piękna naszego krajobrazu, architektury, obiektów zabytkowych, miejsc walki oraz mar tyrologii narodu polskiego, na szlakach turystycznych, rajdach i zlotach spotykamy tysiące starszych i młodszych obywateli i obywateli. Turysta pieszy, z plecakiem, eksponujący na kapełuszku czy pasie piękną kolorową torbę z napisem „OTP” czytamy, iż „OTP jest Odznaką ustanowioną i nadawaną przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, w celu zachęcenia społeczeństwa do uprawiania turystyki pieszej, poznawania otoczenia, kultury, piękna krajobrazu i przyrody. OTP można zdobywać jedynie na terenie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

OTP można zdobywać w czterech kategoriach:

- I — popularna OTP (bez stopnia)
- II — mała OTP w stopniach: brązowym, srebrnym i złotym
- III — duża OTP w stopniu srebrenym i złotym
- IV — odznaka „Za Wytrwałość w Turystyce Pieszej”.

Na OTP zaliczane są wyjątkowo ciężkie (nie tylko rajdy i zloty) oraz zwiędzanie miast i miasteczek wg wykazu miejscowości punktowanych.

Uczestnicy zorganizowanych imprez turystycznych takich jak rajdy czy zloty otrzymują od organizatorów nowe pamiątkowe znaczki, plakietki lub proporzki.

Dużym powodzeniem wśród starszego społeczeństwa i młodzieży cieszą się niedzielne spacerki po pięknej ziemi powiatu gorzowskiego oraz powiatów sąsiednich. Przy fachowej obsłudze przewodników z Komisji Turystyki Pieszej lub Komisji Młodzieżowej uczestnicy wycieczek zapoznają się z pomnikami przyrody, rezerwatami, dawnymi szlakami handlowymi i innymi ciekawymi zagadnieniami historycznymi i teraźniejszymi i związanymi z naszym regionem.

Każdy tak zorganizowany spacer czy wycieczka zostawia w pamięci uczestników wiele miłych wspomnień. By nastój i wspomnienia były naprawdę miłymi i długotrwałymi, uczestnicy wycieczek (a zwłaszcza część żeńska) winni szczególną uwagę zwrócić na przygotowanie odpowiedniego ubrania, ubrania oraz pozostałego wycieczkowego ekwipunku.

Tak przygotowani, ducho i materialnie, głośnie i weselnie zaśpiewamy turystyczną pieśnią:

„Łąki i pola, woda, gęsty las,

Na wycieczkę czekają na każdego z nas.

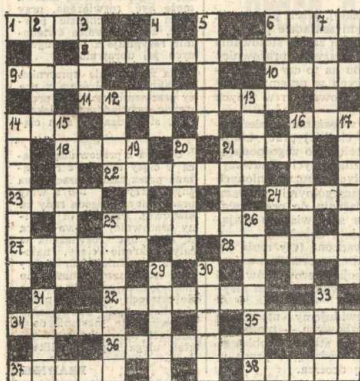
Błękitne niebo pozbawione chmur,

Ptaszki ćwierkały — raz mol a raz dur...”

Do miłego spotkania na szlakach turystycznych.

ZYGMUNT STAŚKIEWICZ

Przodownik TP nr 1324



Krzyżówka

POZIOMO: 1. Krupy i maczka jadalna, otrzymywana z rdzenia pnia pewnego gatunku palmy 6. Kresło monarcha 8. Namiastka ciekra 9. Miejsce postoju statków oczekujących na wejście do portu 10. Wartość pieniężna, szacunek 11. Huk towarzyszący wybuchowi 14. Niewolnik 16. Narty 18. Bożek miłości 21. Jezioro na granicy Kanady i USA 22. Okrutny zwierzętnik, despot 23. Oboz tatarski 24. Taniec towarzyski 25. Specjalna butelka na wodę lub trunk 27. Stosowanie metody przemocy, opuszczenie 28. Hodzaj obdany z dwoma uchami 32. Pustelnik 34. Najpóźniejszy 35. Współzawodnik 36. Ubiór króla w dawnej Polsce 37. Lekka łódź 38. Ptak splewający.

PIKOWO: 2. Ozuskażce przedziwiewie 3. Fusy, ustony 4. Wleśnik 5. Niska roślina drzewiasta 6. Służby do przenoszenia naczyń 7. Szczyt w Tatrach Zach. 12. Poemat bohaterski 13. Drugi okres ery mezozoicznej 14. Rozruchy, bunt 15. Flaga okrętowa o barwach państwowych 16. Sygnal optyczny 17. Pierwsza literatura literaturna lub nazwiska 19. Urządzenie radiolokacyjne 20. Barzo silny wicher 21. Okres czasu 25. Roślina służąca jako przysmawa 26. Kłopot 27. Czopczka bez daszka 30. Broń szablona 31. Młara papiera 33. Kapitan Buddy w Terapie.

Rozwiązania prosimy przesyłać w terminie 7 dni od ukazania się publikacji.

Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie składa serdeczne podziękowanie pracownikom Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych za dar na odbudowę zamku (wpłata w dniu 2. 02. 1972 r. — 3.895,60 zł).

MAŁE IMPROWIZACJE

W walce o palmę pierwszeństwa mała zawsze wygra z człowiekiem.

Donos do nas — to informacja.

Praca jest honorem i obowiązkiem; i choćby tylko dlatego musi istnieć podział pracy.

U nas, jeżeli coś się odgórnie — to zaraz skłonił jesteśmy sądzić, że musimy być nieudolnie.

Więcej zachodów wymaga dziś badanie — niż zabiegów leczenia.

» CELULOZA «

— organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych. Redaktor: Kolesiński w składzie: Bolesław Florek Eugeniusz Bernat Franciszek Gardziejewicz Janusz Wiczorek Kazimierz Modliborski — redaktor naczelny Stanisław Borek przewodniczący kolegium Tadeusz Romaszki Szezbah Zawadzki Wincenty Zdrutowicki Skład, tamiar i chemiarza: Zielonosorskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”

Zam. 1022 U-2/79